

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2019 r.

(...) II Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Zajączkowska

Protokolant:(...)

przy udziale (...) (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu (...).

sprawy (...)

s. (...) i (...)

ur. (...) w (...)

(...) o to, że:

1. w dniu (...) (...) w (...) (...), gm. (...) woj. (...), spowodował obrażenia ciała (...) w postaci licznych zadrapań i otarć okolicy pleców, otarć skóry okolicy szyli i okolicy przyusznej lewej, zadrapania okolicy lewego ramienia, dwumiejscowego złamania żebra VIII po stronie lewej oraz złamania żebra IX w linii pachowej środkowej lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że uderzał pokrzywdzonego drewnianym kijem oraz kopał po nogach, szyi, tułowi i klatce piersiowej

to jest o czyn z art. 157 § 1 kk,

2. w dniu (...) (...) w (...) (...), gm. (...) woj. (...), groził (...) pozbawieniem życia w celu wywarcia na niego wpływu jako świadka i zmuszenia go do zaniechania zawiadomienia organów ścigania o dokonanym uszkodzeniu ciała

to jest o czyn z art. 245 kk

orzeka

I. (...) (...) w ramach czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu (...) (...) w (...) (...), gm. (...) woj. (...), spowodował obrażenia ciała (...) w postaci licznych zadrapań i otarć okolicy pleców, otarć skóry okolicy szyli i okolicy przyusznej lewej, zadrapania okolicy lewego ramienia, dwumiejscowego złamania żebra VIII po stronie lewej oraz złamania żebra IX w linii pachowej środkowej lewej, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że uderzał pokrzywdzonego pięściami po klatce piersiowej oraz kopał po nogach, szyi, tułowi i klatce piersiowej i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. (...) skazuje, a na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37 a k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie

II. na podstawie art. (...) § 1 k.k. zasądza od (...) (...) na rzecz (...) (...):

a) kwotę 445,81 zł (czteryście czterdzieści pięć złotych 81/100) tytułem naprawienia szkody

b) kwotę 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia

III. na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. umarza postępowanie wobec (...) (...) o czyn opisany w pkt 2 aktu oskarżenia;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od (...) na rzecz (...) (...) kwotę 1.344 zł (tysiąc trzysta czterdzieści cztery złote) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

V. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od (...) na rzecz (...) kwotę 1757,42 zł (tysiąc siedemset pięćdziesiąt siedem złotych 42/100) tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) opłaty.

Sygn. akt II K 426/17

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

W miejscowości (...) zamieszkują obok siebie (...) (...) wraz z rodziną oraz (...) z oskarżonym (...). (...) i (...) od wielu lat są skonfliktowani. W przeszłości (...) miał romans z (...). Kiedy (...) postanowiła zerwać relację, (...) zaczął ją uporczywie nękać, za co został skazany przez (...) w sprawach o sygn. akt (...).

W dniu (...) r. (...) postanowił oczyścić swój sad

z pociętych gałęzi. Na sąsiednim polu pracowali (...) i (...).

W pewnym momencie (...) zaczął iść w stronę sąsiada. Podniósł kij z obciętego drzewa i zamachnął się nim na (...). (...) zasłonił się ręką, wówczas (...) popchnął (...) na ziemię, odrzucił kij, a następnie zaczął uderzać pokrzywdzonego pięściami i kopać po klatce piersiowej, nogach, szyi i tułowiu. Po kilkunastu ciosach (...) przyłożył nogę do szyi (...) i w tym momencie zagroził mu, że jeśli ten zawiadomi o tym Policję, to go zabije. Po tych słowach (...) zdjął nogę i wraz z (...) wrócił na swoje pole. Po chwili (...) podniósł się z ziemi, podszedł do swojego ciągnika, wyjął z niego telefon komórkowy i zadzwonił do (...), (...), z prośbą o pomoc. Następnie do jego domu przyjechało pogotowie ratunkowe, które zabrało go do (...) w (...).

W wyniku uderzeń zadanych przez (...), (...) doznał licznych zadrapań i otarć okolicy pleców, otarć skóry w okolicy szyi i w okolicy przyusznej lewej, zadrapania okolicy lewego ramienia, dwumiejscowego złamania żebra

VIII po stronie lewej oraz złamania żebra IX w linii pachowej środkowej lewej. Rekonwalescencja trwała ponad 7 dni.

(...) ma (...) lat i ma (...). Jest zatrudniony

i osiąga dochód w wysokości około (...) złotych. (...). (...).

**Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie** dokumentacji medycznej (k. 5,

k. 42-45, k. 71-75, k. 130-133, k. 152, k. 153, k. 156), opinii biegłego (k. 52-53, k. 65-69,

k. 158-162, k. 179-181), zaświadczenia pracodawcy (k. 140a), karty karnej (k. 178), kserokopii dziennika budowy (k.

184-187), akt sprawy (...) o sygn. akt (...), akt sprawy (...) o sygn. akt (...), zeznań świadka (...) (k. 11v-12, k. 142-143),

zeznań świadka (...) (k. 37v, k. 144-145), zeznań świadka (...) (k. 14v-15v, k. 145-146), zeznań świadka (...) (k. 17v-18,

k. 147-148), zeznań (...) (...) (k. 2, k. 117-119), częściowo zeznań świadka (...) (k. 62v, k. 148-149), częściowo zeznań

(...) (k. 149-150) oraz częściowo wyjaśnień (...) (...) (k. 31, k. 78, 115-117).

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym (k. 31, k. 78) (...) (...) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnił, że (...)

w dniu zdarzenia ciął drzewo i spadła na niego jedna z gałęzi w wyniku czego upadł na ziemię. (...) sprawdził czy nic mu się nie stało, ten zaś wstał i zaczął krzyczeć. (...) wskazał, że zarzuty to pomówienie (...) wynikające z ich konfliktu.

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym (k. 115-117) konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów oraz podtrzymał złożone uprzednio wyjaśnienia.

**(...) zważył, co następuje:**

(...) dał wiarę wyjaśnieniom (...) (...) jedynie w tej części, w jakiej korespondują z pozostałymi, uznanymi za wiarygodne dowodami i w jakiej posłużyły do odtworzenia stanu faktycznego. W pozostałej części wyjaśnienia (...) są nielogiczne, pokrętne i sprzeczne z uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym. W ocenie Sądu stanowią jedynie jego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione czyny. (...) bowiem twierdził, że nie pobił (...) i mu nie groził, obrażenia jakich doznał powstały na skutek tego, że spadła na niego gałąź z obcinanego drzewa, a całe oskarżenie na tej podstawie jest pomówieniem. Jak wynika jednak z treści uznanych za wiarygodne dowodów, w dniu zdarzenia (...) nie mógł obcinać drzew, gdyż te były wcześniej obcięte. W dniu (...) r. (...) porządkował jedynie leżący na ziemi chrust. Okoliczność ta wynika nie tylko z uznanych za wiarygodne zeznań (...), świadków będących członkami jego rodziny, ale również z zeznań świadków (...) i (...), które są sąsiadkami stron, osobami zasadniczo niezainteresowanymi wynikiem procesu. Ponadto świadek (...) widziała bezpośrednio jak (...) i (...) przemieszczają się w kierunku (...), że weszli na jego pole, zaś (...) stał i czekał na nich, co koresponduje z wersją przedstawioną przez (...). Świadek (...) dostrzegła natomiast nerwowe i chaotyczne zachowanie (...) i (...), zupełnie nieprzystające do tego jak oni opisywali całe zajście z oskarżycielem posiłkowym. Należy mieć także na względzie, że (...) oraz (...) częściowo sprzecznie relacjonowali przebieg zdarzenia. (...) wyjaśniał (k. 31), że podchodził do (...), jednak nic do niego nie mówił. (...) zaś zeznała (k. 62v), że tego dnia ani ona, ani jej były mąż nie podchodzili do pokrzywdzonego, nie wchodzili na jego pole.

Zeznania świadków (...) i (...) także zasługują na wiarę jedynie w części. Oceniając zeznania świadka (...) podnieść trzeba, że są zmienne. W postępowaniu przygotowawczym wskazała jedynie, że (...) był na swoim polu i rznął drzewo. Zaprzeczyła, aby ona lub (...) wchodzili na pole (...), rozmawiali z nim. Dopiero na rozprawie zeznała, że w tym czasie kiedy ona i jej były mąż pracowali na swoim polu, na (...) przewróciło się drzewo. Jej wytłumaczenie dlaczego nie wspomniała o tym wcześniej jawi się jako absurdalne. Trudno bowiem uwierzyć, aby nie pamiętała istotnych okoliczności zdarzenia dwa miesiące później w trakcie pierwszego przesłuchania. Należy mieć także na względzie, iż świadek na rozprawie również zeznawała sprzecznie. Zeznając spontanicznie podała, że (...) krzyczał, że (...) go pobił. Następnie odpowiadając na pytania pełnomocnika (...) wskazała, że z uwagi na pracujący silnik ciągnika nie słyszała, czy (...) coś mówił, krzyczał. (...) jest partnerką (...), z oskarżycielem posiłkowym jest skonfliktowana, zatem ma ona oczywisty interes w składaniu zeznań odciążających (...). Także świadek (...) jako syn (...) ma interes w tym, aby składać zeznania określonej treści. Dlatego twierdził, że widział rodziców z okna pokoju jak pracowali na swoim polu i że nigdzie się nie przemieszczali. Jednocześnie zeznał, że nie widział (...), gdyż na jego ziemi stoi wysoka hala. Tymczasem jak wynika z dołączonej kserokopii dziennika budowy, budowa hali rozpoczęła się dopiero (...), to jest 2 miesiące po zdarzeniu, więc jeżeli faktycznie obserwował tego dnia swoich rodziców, miał on także idealne warunki do zaobserwowania pola (...) i jego osoby. Swoimi zeznaniami świadek w sposób oczywisty nie chciał zaszkodzić (...).

Wiarygodne natomiast w całości są zeznania (...) (...), gdyż są one logiczne, spójne z pozostałym materiałem dowodowym i konsekwentne na obu etapach postępowania karnego. Jego zeznania były przede wszystkim wyważone i nie zmierzały do obciążania (...) ponad miarę. Należy bowiem zauważyć, że (...) mógł wskazać, że został pobity przez (...) przy pomocy kija. Tymczasem (...) podał, że (...) podniósł kij, zamachnął się tylko, po czym go odrzucił, a uderzenia wprowadził pięściami i kopnięciami.

Na wiarę w całości zasługują także zeznania świadków (...) i (...). Są to osoby dla stron obce, a zatem bezstronne, które zeznawały na okoliczności, których były bezpośrednimi świadkami. Choć świadkowie nie widziały całości zdarzenia, gdyż nie obserwowały z domu działek stron postępowania, spostrzeżenia jakie zdążyły zarejestrować wystarczyły do uznania wersji przedstawianej przez (...) za nieprawdziwą.

Wiarygodne są także zeznania świadków (...) i (...), jednak zeznania te niewiele wniosły do sprawy, ponieważ nie były one bezpośrednimi świadkami zdarzeń objętych zarzutami. Wiedzę o nich posiadały od (...). Najbardziej istotna jest

tutaj relacja (...), która zeznała, że dojeżdżając na pole widziała jak (...) gestykuje w stronę (...), a ten trzymając jakiś przedmiot w ręku, cofa się z kierunku (...) w kierunku swojego ciągnika. Relacja ta bowiem pozostaje spójna z zeznaniami (...), który podał, że gdy zadzwonił do swojej (...), (...) widząc to, wyjął jakiś przedmiot z traktora i szedł raz jeszcze w jego stronę.

(...) dokonał swoich ustaleń faktycznych także na podstawie przeprowadzonych w postępowaniu opinii biegłych z dnia (...) r. Są one bowiem rzetelne, pełne i spójne. Opinia z dnia (...) r. w sposób jasny i niebudzący wątpliwości zaprezentowała wnioski co do obrażeń i ich źródła odniesionych przez (...) oraz czas ich trwania, zaś dwie ostatnie opinie potwierdziły, że obrażeń tych nie dało się stwierdzić bez badania USG, gdyż badanie RTG, które jako jedyne zostało uwzględnione w opinii z dnia 17 maja 2017 r., nie zostało wykonane w całości prawidłowo. Dlatego opinia z dnia 17 maja 2017 r., jako nieuwzględniająca badania USG, nie została wzięta przez (...) pod uwagę.

(...) obdarzył wiarą także wszelkie inne dowody pozaosobowe, które zostały sporządzone lub przygotowane rzetelnie, przez uprawnione podmioty i nie były kwestionowane przez żadną ze stron w toku procesu.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez (...) wiarą dowody łączą się w logiczną całość i stanowią wystarczającą podstawę do uznania, iż okoliczności popełnienia przez (...) przypisanych mu czynów, wina oraz kwalifikacje prawne nie budzą żadnych wątpliwości.

Swoim zachowaniem (...) wyczerpał ustawowe, przedmiotowe jak i podmiotowe, znamiona przestępstwa określonego w art. 157 § 1 kk. W myśl tego przepisu karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 kk. Przepis art. 157 § 1 kk przewiduje odpowiedzialność karną za przestępstwo spowodowania tzw. średniego uszczerbku na zdrowiu. Średni uszczerbek charakteryzuje się tym, że jest inny niż określony w art. 156 § 1 kk, a więc nie może on dotyczyć pozbawienia wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia, innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zszpecenia lub zniekształcenia ciała. Jednocześnie jego rekonwalescencja musi trwać ponad 7 dni, gdyż spowodowanie uszczerbku na zdrowiu trwającego krócej stanowi odrębne przestępstwo z art. 157 § 2 kk. Między czynnością sprawczą sprawcy a określonym skutkiem musi zachodzić związek przyczynowo-skutkowy. Czynu tego można dokonać umyślnie w obu postaciach zamiaru.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że (...) w dniu 1 kwietnia 2017 r. rozmyślnie zaczął uderzać pięściami i kopać (...). Jako osoba dorosła, z pewnym doświadczeniem życiowym musiał być świadomy, że w ten sposób może skrzywdzić drugą osobę. Zwłaszcza, że jego ataki trwały dłuższą chwilę, uderzenia były kilkukrotne, powtarzały się. Opinia biegłego wykazała, że obrażenia których wówczas doznał oskarżyciel publiczny mogły powstać na skutek zachowania (...), a biorąc pod uwagę treść wiarygodnych dowodów z zeznań świadków, uznać należy, że na skutek tego działania powstały.

(...) wypełnił też swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 245 kk, według którego karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 podlega ten, kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo (...) lub w związku z tym narusza jego nietykalność cielesną. Niewątpliwie bowiem zachowanie polegające na zagrożeniu pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, jeżeli ten zawiadomi o pobiciu ograny ścigania, miało na celu wywarcie na oskarżycielu posiłkowym, aby nie zawiadamiał organów ścigania o pobiciu. (...) uznał, że czyn ten stanowi w stosunku do czynu z art. 157 § 1 kk czyn współukarany następczy. Przez czyny współukarane rozumie się czyny poprzedzające czyn główny (czyn współukarany uprzedni) lub po nim następujące (czyn współukarany następczy), które należy oceniać kompleksowo z czynem głównym. Czynami współukaranymi następczymi są m.in. te, które mają na celu zabezpieczenie sprawcy przed odpowiedzialnością karną za czyn główny.

W ocenie Sądu wypowiedziana przez (...) po pobiciu groźba zmierzała do zapewnienia (...) bezkarności. Pomiędzy czynami (...) istnieje ściśle powiązanie. Czyn z art. 245 k.k. w ocenie Sądu charakteryzuje znacznie mniejszy stopień społecznej szkodliwości w porównaniu do czynu z art. 157 § 1 k.k., wszak groźba wypowiedziana przez (...) nie wywarła na (...) żadnego skutku, skoro bezpośrednio po zdarzeniu zadzwonił do (...) prosząc ją o powiadomienie policji o pobiciu.

W ocenie Sądu czyn z art. 245 k.k. nie powinien podlegać odrębnemu ukaraniu z uwagi na to, że skazanie za pobicie oddaje zawartość kryminalną i czynu z art. 157 § 1 k.k. i z art. 245 k.k. Dlatego (...) w tym zakresie postępowanie umorzył na podstawie art. 17 § 1 pkt 11 kpk, skazując (...) jedynie za przestępstwo z art. 157 § 1 kk.

Przystępując do wymiaru kary (...) miał na względzie dyrektywy określone w art. 53 kk, nakazujące brać pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oraz okoliczności łagodzące i obciążające. Kierując się wskazówkami określonymi w art. 115 § 2 kk (...) miał na uwadze, iż (...) popełnił przypisany mu czynu umyślnie i w zamiarze bezpośrednim, z błahego powodu, występując przeciwko zdrowiu, ale też i życiu drugiego człowieka. Z tego względu (...) ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu (...) jako znaczny. Do okoliczności łagodzących (...) zaliczył uprzednią niekaralność (...).

Mając powyższe na uwadze (...) doszedł do przekonania, że karą właściwą dla (...) będzie kara 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegająca na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie.

Wobec złożenia przez (...) wniosku o naprawienie szkody i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, (...) miał obowiązek zawrzeć takie orzeczenie w wyroku. Obrażenia doznane przez (...) w wyniku zdarzenia i związane z nimi rozstrój zdrowia zmusiły go do przebywania na zwolnieniu lekarskim przez kwiecień i maj 2017 r. w wyniku czego doznał szkody majątkowej w postaci obniżonego wynagrodzenia za pracę i w ten sposób utracił dochód w wysokości 445,81 złotych. (...) także zasądził na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 8000 złotych. (...) zasądzając zadośćuczynienie w tej wysokości miał na uwadze rozmiar cierpień fizycznych pokrzywdzonego, ich nasilenie i czas trwania. Spowodowane przez (...) uszkodzenia ciała nie miały charakteru nieodwracalnego, nie trwały zbyt długo, jednak były wyjątkowo bolesne. W wyniku poniesionych obrażeń (...) nie mógł pracować także w gospodarstwie rolnym. Zdarzenie z dnia (...) r. nie spowodowało w ocenie Sądu u (...) nadmiernych cierpień psychicznych. Wszak (...) bezpośrednio po pobiciu zgłosił ten fakt na policję, nie obawiał się w żaden sposób (...). Trzeba mieć też na uwadze okoliczności w jakich doszło do powstania konfliktu z oskarżonym, a mianowicie że wcześniej to (...) popełniał przestępstwa na szkodę partnerki (...).

Jako, że (...) ustanowił pełnomocnika z wyboru, (...) ma obowiązek zwrócić (...) poniesione przez niego z tego tytułu wydatki.

(...) jest osobą (...), (...) i na chwilę obecną jest (...). Dlatego (...) uznał, że (...) w całości koszty sądowe, jeżeli nie (...), (...) i na podstawie art. 627 kpk koszty te od (...) zasądził.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.